

**Krzysztof Biernacki**

Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu

**Małgorzata Serwatka**

Uniwersytet Wrocławski

---

## **Przemiany polskiego systemu bankowego w perspektywie akcesji do Unii Europejskiej**

### **1. Wstęp**

W świetle jednej z podstawowych zasad integracji europejskiej, jaką jest swobodny przepływ kapitału, dla prawidłowego funkcjonowania systemu bankowego konieczne jest ponoszenie dodatkowych kosztów mających na celu budowę wspólnego, jednolitego rynku kapitałowego. W szczególnej sytuacji znajduje się polski system bankowy, który przechodzi przyspieszone zmiany wynikające zarówno z integracji, jak też z wewnętrznych, samoistnych przekształceń rodzimej gospodarki po zmianach społeczno-politycznych końca lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku.

Można postawić tezę, że dla polskiego systemu bankowego integracja stanowi dodatkowy koszt, który można rozpatrywać zarówno w płaszczyźnie normatywnej, jak też finansowej. Pierwsza sfera wiązać się będzie z koniecznością ustawodawczych zmian i dostosowania bieżących struktur zarówno do prawa polskiego, jak też – w perspektywie integracji z Unią Europejską – prawa wspólnotowego. Drugi aspekt dotyczy kosztów transakcji, które są szczególnie widoczne w przypadku ryzyka kursowego wynikającego z wprowadzania wspólnej waluty – euro.

### **2. Implementacja nowego prawa bankowego**

Proces harmonizacji prawa w dziedzinie usług finansowych z prawem wspólnotowym trwa w Polsce od kilku lat. Jego celem jest dostosowanie dotychczasowych przepisów prawa do wymogów UE oraz poszerzenie zakresu usług finansowych dostępnych w Polsce o nowe, dotychczas nieistniejące lub niestosowane instrumenty. By ułatwić właściwe funkcjonowanie krajowych instytucji finansowych w systemie instytucji europejskich, państwa unijne wyraziły gotowość rozłożenia w czasie procesu dostosowania urzędów i właściwych organów

polskich do odpowiedników unijnych<sup>1</sup>. W stanowisku negocjacyjnym Rzeczypospolitej Polskiej, w obszarze „Swoboda świadczenia usług” Polska zadeklarowała, że aktualne przepisy Dyrektyw Unii Europejskiej będą implementowane do końca 2002 r. przez nowelizację ustawy Prawo bankowe i ewentualnie wydanie odpowiednich aktów wykonawczych. Dotyczy to także innych aspektów funkcjonowania systemu bankowego w Polsce, takich jak nadzór skonsolidowany czy wymogi adekwatności kapitałowej.

Stanem docelowym ma być pełna harmonizacja polskiego ustawodawstwa bankowego oraz przepisów wykonawczych z prawem wspólnotowym. Instytucjami odpowiedzialnymi za harmonizację prawa z zakresu bankowości jest Ministerstwo Finansów jako instytucja wiodąca oraz Narodowy Bank Polski, Bankowy Fundusz Gwarancyjny i Komisja Nadzoru Bankowego jako podmioty współorganizujące.

Podstawowe zasady podejmowania i prowadzenia działalności bankowej w ramach Jednolitego Rynku Unijnego regulują tzw. Dyrektywy Bankowe. Należą do nich:

– Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2000/12/EC z dnia 20 marca 2000 r. w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje kredytowe. Zastąpiła ona wiele dyrektyw bankowych, które wcześniej normowały różne obszary działalności instytucji kredytowych w UE. Dyrektywa ta została zmieniona i uzupełniona Dyrektywą 2000/28/EC.

– Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 95/26/EC w sprawie wzmocnienia nadzoru ostrożnościowego (tzw. Dyrektywa Post-BCCI).

– Dyrektywa Rady 93/6/EEC w sprawie adekwatności kapitałowej firm inwestycyjnych i instytucji kredytowych (CAD) znowelizowana przez Dyrektywę 98/31/EC.

– Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2000/46/EC w sprawie podejmowania i prowadzenia działalności przez instytucje zajmujące się wydawaniem pieniądza elektronicznego oraz nadzoru ostrożnościowego nad tymi instytucjami.

– Dyrektywa 2002/87/WE w sprawie nadzoru rozszerzonego nad konglomeratami finansowymi.

Postanowienia tych dyrektyw zostały wdrożone do polskiego prawa<sup>2</sup> z uwzględnieniem wynegocjowanych okresów przejściowych. Są one zawarte w kilku różnych ustawach, przede wszystkim w ustawie Prawo bankowe<sup>3</sup>, a także w kilku uchwałach Komisji Nadzoru Bankowego.

<sup>1</sup> Por. J. Pietras, *Wyniki Rundy Urugwajskiej w sferze usług*, [w:] *Polska w WTO*, Warszawa 1998, s. 229–230.

<sup>2</sup> Por. *Stanowisko Polski w Ramach Negocjacji o członkostwo Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej*, Pełnomocnik Rządu ds. Negocjacji o Członkostwo w Unii Europejskiej, Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, wyd. I, luty 2000, red. A. Drop, T. Czyszek, UKIE, s. 45: Swoboda Świadczenia Usług.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r., tekst jedn., Dz.U. z 2002 r. Nr 72, poz. 665.

Polskie prawo bankowe jest zasadniczo zgodne z prawem wspólnotowym, jeśli chodzi o podstawowe kwestie dotyczące podejmowania i prowadzenia działalności bankowej (zasady licencjonowania, minimalne wymogi co do kapitału założycielskiego, nabywanie i zbywanie znacznych pakietów akcji banku, limity inwestycji kapitałowych czy tajemnica bankowa). Pewne różnice dotyczą kwestii terminologicznych (definicje „instytucji kredytowej” i „instytucji finansowej”), a także wynikają z faktu, że w niektórych sprawach polskie regulacje są zbyt ogólne w stosunku do unijnych (np. kwestia oddziałów i filii banków zagranicznych i polskich). Należy stwierdzić, że na ogół przepisy tych dyrektyw zostały implementowane do końca 2002 r. przez nowelizację ustawy Prawo bankowe oraz wydanie odpowiednich aktów wykonawczych.

Jedyna, dość poważna niezgodność między prawem polskim a wspólnotowym dotyczy funduszy własnych banków spółdzielczych. Obecnie fundusze własne polskich banków spółdzielczych są stosunkowo niskie (około 75% banków spółdzielczych ma fundusze niższe niż 300 tys. euro). Mimo trwającego procesu konsolidacji w sektorze spółdzielczym niemożliwe będzie, aby do momentu akcesji osiągnęły one 1 mln euro<sup>4</sup>. Istnieją również alternatywne modele rozwiązania kwestii adekwatności kapitałowej banków spółdzielczych. Polegają one na grupowaniu ich w większe struktury w ramach jednego banku jako właściciela (taką funkcję miał pełnić Bank Gospodarki Żywnościowej) bądź w ramach regionalnych grup bankowych. Obecnie zaniechano nacisków na stworzenie jednego banku, który byłby właścicielem wszystkich, na rzecz pozostawienia swobody samym bankom – czy chcą one tworzyć grupy regionalne, czy też same będą podwyższać swoje kapitały własne. Polska wynegocjowała okres przejściowy w dostosowaniu kapitałów własnych banków spółdzielczych do norm unijnych. Ostatecznie muszą one zwiększyć swoje fundusze do końca 2007 r.

Europejskie regulacje bankowe zmierzają do zapewnienia integralności systemu bankowego. Wymaga to również harmonijnego unormowania i redefinicji standardów nadzoru bankowego w obliczu ogromnych przemian na rynku finansowym. Dążenie do zaostżenia norm ostrożnościowych wydaje się zasadne, mimo wprowadzenia i powszechnego posługiwania się nową walutą – euro. Polskie banki, w perspektywie przystąpienia do Unii Europejskiej, przygotowywały się do tego procesu.

Początkowo euro nie znalazło się w ofercie wszystkich banków działających w Polsce. Można je było spotkać w ofercie tych placówek, które mają upoważnienie do obrotu dewizowego. Przygotowania banków do wprowadzenia euro zaczęły się na wiele miesięcy przed wprowadzeniem bezgotówkowego euro, nazywanego często euro wirtualnym. Już na początku 1999 r. oferta polskich banków dla bezgotówkowego pieniądza europejskiego nie odbiegała na ogół od oferty innych dla walut wymiernalnych. Zawierała jednakże kilka istotnych różnic, które

<sup>4</sup> *Stanowisko Polski w Ramach Negocjacji...*, s. 45.

wynikały ze specyfiki euro i jego relacji do walut narodowych. Pierwszą z nich była kompleksowa obsługa rachunków euro i rachunków narodowych walut Unii Europejskiej. Z pewnym uproszczeniem można nawet powiedzieć, że był prowadzony jeden rachunek wielowalutowy. Najbardziej istotnym elementem tego rozwiązania było automatyczne przeliczanie kwot między euro i walutami narodowymi krajów Unii Europejskiej.

Zgodnie z postanowieniami traktatu z Maastricht do końca 2001 r. nie było ani obowiązku, ani zakazu zamiany rachunków w walutach narodowych na rachunki denominowane w euro. Każdy klient banku miał prawo wyboru waluty, w której prowadzono jego rachunek bankowy. Obligatoryjne zamknięcie rachunków w walutach narodowych nastąpiło dopiero 31.12.2001 r., ale już kilka miesięcy wcześniej wiele banków nie otwierało rachunków w tych walutach. W latach 1999–2001 banki oferowały zmianę rachunku prowadzonego w jednej z walut narodowych Unii Europejskiej na rachunek denominowany w euro. Gdy klient banku deklarował zamianę rachunku w walucie narodowej państw Unii Europejskiej na rachunek denominowany w euro, wówczas zamiana następowała przez przeniesienie salda z rachunku waluty narodowej na rachunek w euro po kursie stałym ustalonym na dzień 31.12.2001 r. Rachunek w euro mógł być prowadzony bez względu na to, czy dany kraj był członkiem Europejskiej Unii Gospodarczo-Walutowej czy nie. Na rachunek w euro mogły wpływać środki pieniężne w walutach narodowych. Jednakże saldo tego rachunku było zawsze raportowane w euro. Przeprowadzanie rozliczeń w euro nie wymagało posiadania rachunku w tej walucie<sup>5</sup>.

### 3. Kursy walutowe

Powiązanie euro i walut narodowych stałym kursem likwidowało różnicę, która wcześniej mogła powstawać w wyniku zmian kursów walut. Mimo wcześniejszych trudności w stworzeniu wspólnej waluty, druga połowa lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku przyniosła nowe rozwiązania organizacyjne<sup>6</sup>. Banki zaczęły oferować automatyczne przeliczanie walut narodowych po stałym kursie ustalonym na dzień 31 grudnia 1998 r. Oznaczało to, że gdy z rachunku prowadzonego w marce niemieckiej wydano dyspozycję przelewu w euro, rachunek markowy był obciążany kwotą markową, która automatycznie i bez prowizji była przeliczana na euro.

Obszar euro zamieszkuje prawie 300 mln osób. Ustanowienie wspólnego pieniądza bardzo ułatwia bankom dotarcie do nich z własną ofertą. Oznacza zniesienie granic walutowych między krajami, które weszły do Unii Gospodarczo-Walutowej. Wyeliminowana została jedna z kluczowych barier w ekspan-

<sup>5</sup> P. Żukowski, *Euro – świat, Europa, Polska*, Warszawa 2002, s. 187.

<sup>6</sup> Por. P. Roth, *Rynki walutowe i pieniężne*, Warszawa 2000, s. 47 i n.

sji unijnych banków, a także innych instytucji finansowych na rynki krajów członkowskich, jaką było ryzyko zmiany kursów walutowych. Był to czynnik zniechęcający przede wszystkim klientów do korzystania z usług banków zagranicznych. Radykalna zmiana warunków działania banków na obszarze euro w porównaniu ze stanem sprzed 1999 r. jest dla większości z nich ogromnym wezwaniem.

Stopą referencyjną podawaną dla transakcji w euro jest stopa EUROIBOR kalkulowana przez Europejską Federację Bankową (*European Banking Federation*) na bazie stóp stosowanych przez 64 banki, w tym 58 z krajów UE (54 z obszaru Unii Gospodarczo-Walutowej). Banki te zostały wyselekcjonowane według aktywności na międzybankowym rynku pieniężnym oraz na rynku bieżących i terminowych instrumentów finansowych. Stopa EUROIBOR zastąpiła od 1 stycznia 1999 r. podawane do tego czasu narodowe stopy referencyjne 11 krajów<sup>7</sup>.

Funkcjonowaniu tego rynku powinno sprzyjać istnienie systemu TARGET (*Trans European Automated Real-Time Gross Settlement Express Transfer*) zapewniającego rozliczenia dużych płatności w czasie rzeczywistym między bankami działającymi we wszystkich krajach członkowskich. W jego ramach rozliczeniu podlegają również wszystkie operacje pieniężne wynikające z polityki pieniężnej ESBC. W literaturze podkreśla się, że: „dotychczasowa praktyka pokazała, że system TARGET funkcjonuje sprawnie i jest w stanie rozliczyć ogromny wolumen transakcji”<sup>8</sup>.

Pod koniec 2001 r. banki działające w Polsce umożliwiały swoim klientom prowadzenie rachunków w euro, zaciąganie kredytów w euro, dokonywanie płatności w tej walucie i praktycznie posługiwanie się euro we wszystkich produktach bankowych, łącznie z emisją instrumentów dłużnych. Począwszy od 1 stycznia 2002 r. możliwa była – na zlecenie osób fizycznych posiadających obywatelstwo polskie – wymiana gotówki w walutach narodowych krajów Unii Gospodarczo-Walutowej na euro z zastosowaniem kursów sztywnych. Wymiana przez Narodowy Bank Polski trwała do 31 grudnia 2002 r., natomiast w przypadku pozostałych banków okres ten był znacznie krótszy.

Jako wymienialna waluta euro stanowi alternatywę nie tylko wobec innych walut wymienialnych, ale również wobec polskiej złotówki. Dla polskich odbiorców usług finansowych skutkiem wprowadzenia euro było m.in. zaprzestanie prowadzenia rachunków bankowych w walutach narodowych Unii Gospodarczo-Walutowej i ich zamiana na euro. Przeliczenie nastąpiło według sztywnych i nieodwołalnych kursów walutowych z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku. Ponadto począwszy od 1 stycznia 2002 r. wszystkie świadczenia zarówno gotówkowe, jak i bezgotówkowe, wyrażone w walutach narodowych krajów

<sup>7</sup> L. Oreziak, *Rynek finansowy Unii Europejskiej*, Warszawa 1999, s. 152.

<sup>8</sup> Tamże, s. 153.

członkowskich Unii Gospodarczo-Walutowej, podlegające wykonaniu w Polsce, są realizowane w euro. Od 1 stycznia do 28 lutego 2002 r. dopuszczano, na życzenie klienta, realizację świadczenia w walucie narodowej.

1 stycznia 1999 r. Narodowy Bank Polski po raz pierwszy ogłosił kurs euro do złotego. Euro kosztowało 4,0925 PLN. Ale pierwszy rynkowy kurs euro do złotego ukształtował się dopiero w pierwszym dniu roboczym 1999 r., czyli 4 stycznia 1999 r. Na rynku międzybankowym, który jest w znacznym stopniu wyznacznikiem poziomu kursu walutowego, kurs euro wahał się w pierwszym dniu funkcjonowania od 4,0486 do 4,1755 PLN. Pierwszy kurs centralny euro do złotego wynosił 4,4265 PLN. 4 stycznia 1999 r. kurs fixingu, który stał się kursem średnim euro do złotego, wyniósł 4,0670 PLN za 1 euro. Oznaczało to, że odchylenie kursu średniego od kursu centralnego (parytetowego) wyniosło ponad 8%.

Można spotkać wiele różnych kursów euro do złotego. Od początku 2002 r., gdy wprowadzona została eurogotówka, kurs euro do złotego jest notowany także przez kantory. Wcześniej euro nie było notowane w kantorach ze względu na brak gotówki. Występuje różnorodność kursów walutowych euro do złotego, podobna zresztą do różnorodności dla kursów innych walut. Wynika ona z różnych metod powstawania kursów walutowych. Banki komercyjne mają pełną swobodę ustalania kursów w transakcjach ze swoimi klientami. Każdy bank może również swobodnie ustalać kurs euro do złotego. Nie ma też żadnych barier prawnych i administracyjnych, które były stosowane w przeszłości. Swoboda w ustalaniu kursów jest praktycznie ograniczana jedynie przez poziom kursów rynkowych. Jeśli już mówimy o jakichkolwiek barierach, to mają one na ogół charakter rynkowy. Na przykład każdy bank odnosi swoje kursy do aktualnego poziomu kursów rynkowych. W praktyce oznacza to, że każdy bank porównuje swoje kursy z kursami innych banków. Jest to widoczne zwłaszcza na rynku międzybankowym, na którym żaden bank nie jest w stanie w dłuższym okresie kwotować kursów odbiegających istotnie od poziomu kursów rynkowych.

Kurs walut może kształtować się swobodnie bez ingerencji banku centralnego, jako tzw. kurs płynny (*clean floating*), bądź też może być ustalony przez bank centralny (*dirty floating*). W założeniach reformy wprowadzenie wymiennalności pieniądza krajowego i ustalenie jednolitego kursu walutowego miało spełniać funkcję kotwicy stabilizacyjnej rynku walutowego, na którym mogłyby się kształtować ceny równowagi rachunków obrotów bieżących bilansu płatniczego. Od 15 maja 1995 r. obowiązuje płynny kurs walutowy, który umożliwia bankom dowolne ustalanie kursów w rozliczeniach z klientami. Do 12 kwietnia 2000 r. kurs złotego w stosunku do euro był płynny, ale wahał się w określonych granicach w odniesieniu do kursu centralnego ustalanego przez Narodowy Bank Polski. Początkowo pasmo wahań ograniczone było do  $\pm 7\%$  od kursu NBP, a następnie rozszerzone zostało do  $\pm 15\%$ . Od wiosny 2000 r.

kurs złotówki w odniesieniu do euro oraz do innych walut jest kursem całkowicie płynnym, który może się zmieniać bez żadnych ograniczeń<sup>9</sup>. Notowania podawane przez NBP mają charakter informacyjny dla rynku finansowego.

Oprócz liberalizacji wahań kursu złotówki dokonano także zmiany prawa dewizowego<sup>10</sup> w Polsce, które umożliwiła dokonywanie operacji w walutach obcych (w tym w euro) większej liczbie podmiotów. Zmiany związane z liberalizacją przepływów finansowych stały się sygnałem dla rynku, że istnieje ryzyko zarówno aprecjacji, jak i deprecjacji złotego<sup>11</sup>. Powstało tym samym ryzyko walutowe dla przedsiębiorstw i osób fizycznych, które udzielają lub zaciągają zobowiązania w euro. Ryzyko to jednak zostało zawężone tylko do relacji złoty – euro, w odniesieniu do dotychczasowych ryzyk poszczególnych walut krajów Unii Europejskiej a złotówki polskiej. To nowe ryzyko przedstawia rys. 1.



Rys. 1. Wahania kursu euro oraz obligacji zerokuponowej

Źródło: dane Giełdy Papierów Wartościowych w Warszawie.

<sup>9</sup> Rola Narodowego Banku Polskiego w procesie integracji europejskiej, Narodowy Bank Polski 2003 r. – materiały informacyjne, s. 27.

<sup>10</sup> Ustawa z dnia 27 lipca 2002 r. Prawo dewizowe, Dz.U. Nr 141, poz. 1178.

<sup>11</sup> Por. A. Limański, M. Syrek, *Integracja ekonomiczna Polski z Unią Europejską*, Warszawa 2001, s. 94 i 95.

Na rys. 1 linią jaśniejszą (wykres rozpoczynający się od lewej strony) oznaczono zmianę kursu euro w odniesieniu do złotówki (prawa skala), natomiast ciemniejszą oznaczono wahania kursu obligacji zerokuponowej o terminie wykupu kwiecień 2005 r. Prezentowane dane pokazują wyraźnie ujemną korelację, co oznacza, iż osłabienie naszej waluty ma przełożenie na niższą rentowność obligacji, które są w posiadaniu głównie inwestorów zagranicznych. Względne zmiany kursu euro za okres (wrzesień–listopad) wynoszą 6,89%, co hipotetycznie oznacza ryzyko rocznej zmiany kursu w wysokości 41%. W analogicznym czasie wartość obligacji zerokuponowej obniżyła swoją wartość o 1,09%, co w skali roku daje 13,08% potencjalnej zmiany. Tak duże ryzyko zmiany ma swoje implikacje w strukturze kapitałów zagranicznych napływających do Polski, wyraźnie preferując krótkoterminowe inwestycje portfelowe przed długoterminowymi. Ponadto kurs obligacji zerokuponowych stanowi punkt odniesienia do wyznaczania krzywej dochodowości stóp procentowych. Jak pokazuje rys. 1, duża zmienność tych papierów ma bezpośredni wpływ na kształtowanie się długoterminowych stóp procentowych na rynku finansowym w Polsce.

#### 4. Podsumowanie

Wprowadzenie euro oznaczało konieczność dostosowania się do nowej sytuacji przede wszystkim banków. One właśnie pierwsze zostały włączone do procesu przechodzenia na nowy pieniądz. Wynika to z faktu, że od 1 stycznia 1999 r. na obszarze Unii Gospodarczo-Walutowej jednolita polityka pieniężna Europejskiego Systemu Banków Centralnych jest realizowana wyłącznie w euro. Wszelkie rozliczenia banków z bankiem centralnym są więc dokonywane także tylko w euro za pośrednictwem narodowych banków centralnych. Również w euro odbywają się operacje międzybankowe. Stwarza to możliwość szybszej niż poprzednio integracji narodowych rynków pieniężnych w jeden rynek (rozumiany jako rynek krótkoterminowych instrumentów finansowych) w ramach strefy euro.

Na skutek wprowadzenia euro banki działające na obszarze UGW straciły znaczące dochody osiągane z tytułu transakcji wymiany walut krajów członkowskich UE. Dochody te były szacowane na 3 mld USD rocznie. Ponadto ocenia się, że ogólne dochody banków z krajów UE z transakcji dewizowych spadną o ok. 70%. Oznacza to, że banki te znalazły się w dość trudnej sytuacji, gdyż z jednej strony musiały ponieść znaczne koszty dostosowań technicznych (w wielu bankach proces inwestowania w infrastrukturę techniczną musi być kontynuowany), z drugiej zaś zostały pozbawione ważnego źródła dochodów, jakim były prowizje z tytułu wymiany walut zastąpionych od 1999 r. przez euro. W tej sytuacji kluczowego znaczenia dla nich nabiera wypracowanie odpowiedniej strategii działania, uwzględniającej to, że wprowadzenie euro nie jest tylko zmianą techniczną, oznaczającą dodatkowe koszty, lecz przede wszystkim stwarza możliwość działania na bardzo dużą skalę.



Do funkcjonowania polskiego systemu bankowego po 1989 r. wprowadzono nowe zasady, które oznaczały odejście od szeroko stosowanej w przeszłości praktyki udzielania preferencji kredytowych. Drastycznie podniesiono stopy procentowe od udzielanych kredytów, a ponadto nastąpiło odejście od praktyki ciągłego finansowania wydatków (deficytu budżetu) państwa kredytami NBP. Wprowadzenie tych zasad do systemu bankowego zmierzało początkowo przede wszystkim do zmniejszenia wysokiej stopy inflacji. Zwracano uwagę na konieczność długookresowego dokapitalizowania banków przy równoczesnej poprawie struktury ich pasywów i aktywów. Uwzględniono potrzebę włączenia ich w system międzybankowej telekomunikacji krajowej TELEBANK i międzynarodowej SWIFT, co wiązało się z dodatkowymi kosztami<sup>12</sup>.

Ważne procesy w polskiej bankowości przebiegały w latach 1989–2001. Zalicza się do nich dynamiczny wzrost liczby banków komercyjnych, restrukturyzację organizacji bankowości, pojawienie się i błyskawiczny wzrost liczby bankomatów oraz zwiększenie udziału zagranicznych inwestorów strategicznych w polskiej bankowości.

Ponadto dostosowania legislacyjne stanowiły dla rodzimego systemu bankowego dodatkowy koszt zakumulowany w relatywnie krótkim czasie w porównaniu z systemem bankowym krajów Unii Europejskiej. Przekształcenia te odbywały się tam jako pochodna ogólnych procesów zarówno rozwoju poszczególnych gospodarek, jak też postępującej integracji. W Polsce te dwa aspekty wystąpiły kumulatywnie.

Oprócz kosztów implementacji nowych rozwiązań technicznych istnieją również korzyści dla banków polskich. Najważniejsze jest ograniczenie ryzyka kursowego do ryzyka wynikającego tylko ze zmiany jednej waluty, a nie każdej waluty danego kraju Unii Europejskiej. Dzięki zmniejszeniu tego ryzyka może być zwiększony napływ inwestycji portfelowych. Jak widać z przedstawionych badań empirycznych, nawet to ryzyko może być relatywnie duże. W sektorze banków oznacza to dostęp do kapitału, który nie jest obciążony kosztami ryzyka gwałtownej zmiany cen. Ma to szczególne znaczenie w emisji bankowych papierów wartościowych o charakterze dłużnym. Przykładem takich papierów są emisje sekurytyzacyjne, gdzie zabezpieczeniem papierów wartościowych są należności banków z tytułu kredytów i pożyczek<sup>13</sup>.

Wprowadzenie waluty euro w Polsce likwiduje również ryzyko wynikające z udzielania kredytów w złotych, a finansowania ich walutą Unii Europejskiej. Rozpoczęto już przygotowania legislacyjne do wprowadzenia ram prawnych tego typu finansowania w Polsce.

<sup>12</sup> Por. *Działalność Narodowego Banku Polskiego na rzecz integracji z Unią Europejską*, Narodowy Bank Polski, s. 9.

<sup>13</sup> J. Uchman, *Sekurytyzacja aktywów banków*, [w:] *Usługi i procedury bankowe*, red. E. Bogacka-Kisiel, Wrocław 1998, s. 115, oraz por. J.A. Rosenthal, J.M. Ocampo, *Securitization of Credit*, New York 1988.

Widzimy zatem, że brak szybkiego wprowadzenia euro w Polsce może mieć ujemne konsekwencje w dalszym rozwoju systemu bankowego w Polsce. Obecne zagrożenia wiążą się zwłaszcza z tymi dziedzinami, w których polski system bankowy odbiega od standardów unijnych i może nie sprostać konkurencji banków UE. Są to: niższy stopień konsolidacji i prywatyzacji polskiej bankowości niż zachodnioeuropejskiej, niedostosowanie regulacji prawnych dotyczących banków do unijnych, technologia i informatyka – pod tym względem banki polskie pozostają za unijnymi, polski system gwarantowania depozytów oraz zbyt niskie kwoty zwracane w przypadku upadłości banku. Perspektywa członkostwa w Unii Europejskiej skutkuje podejmowaniem przez banki działań zmierzających do dorównania zachodnioeuropejskim partnerom.

## Bibliografia

- Limański A., Syrek M., *Integracja ekonomiczna Polski z Unią Europejską*, Warszawa 2001.  
Oreziak L., *Rynek finansowy Unii Europejskiej*, Warszawa 1999.  
Pietras J., *Wyniki Rundy Urugwajskiej w sferze usług*, [w:] *Polska w WTO*, Warszawa 1998.  
Rosenthal J.A., Ocampo J.M., *Securitization of Credit*, New York 1988.  
Roth P., *Rynki walutowe i pieniężne*, Warszawa 2000.  
Uchman J., *Sekurytyzacja aktywów banków*, [w:] *Usługi i procedury bankowe*, red. E. Bogacka-Kisiel, Wrocław 1998.  
Żukowski P., *Euro – świat, Europa, Polska*, Warszawa 2002.

## Źródła internetowe

- Rola Narodowego Banku Polskiego w procesie integracji europejskiej, dokument Narodowego Banku Polskiego 2003 r. (<http://nbp.gov.pl>).
- Działalność Narodowego Banku Polskiego na rzecz Integracji z Unią Europejską, dokument Narodowego Banku Polskiego (<http://nbp.gov.pl>).